

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. I C 831/16, z powództwa Ł. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny:

1. **zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Ł. B. kwotę 13.638,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;**
2. **oddalił powództwo w pozostałym zakresie;**
3. **zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Ł. B. kwotę 5.499 zł tytułem kosztów procesu.**

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt 1 i 3 sentencji wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku poprzez ustalenie, że powód mieszka w nieruchomości zakupionej ze środków pochodzących z kredytu cały rok, za wyjątkiem sezonu letniego, podczas gdy z przedstawionych przez pozwanego dowodów wynika, że powód udostępnia apartament całorocznie od roku 2009 r., a zatem jest to działalność o charakterze zorganizowanym, stałym i ciągłym, co wyklucza konsumencki charakter umowy zawartej przez powoda z pozwanym bankiem i oznacza, że w relacji z pozwanym bankiem powód nie występował w charakterze konsumenta;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i pominięcie przez Sąd I instancji, charakteru nieruchomości nabytej przez pozwanego, która stanowiła apartament w budynku przeznaczonym w całości na ruch turystyczny, przy czym z umowy sprzedaży lokalu jasno wynika, że jest to budynek niemieszkalny i usytuowany w strefie uzdrowskiej A w K.,

- pominięcie dowodu z dokumentu – wniosku kredytowego złożonego przez powoda z którego wynika, że powód w dacie ubiegania się o kredyt w pozwanym banku nie posiadał żadnych środków finansowych ani aktywów, które mógłby przeznaczyć na poczet wniesienia wymaganego przez bank wkładu własnego, co doprowadziło Sąd 1 instancji do błędnego ustalenia, że ubezpieczenie niskiego wkładu zostało narzucone powodowi, nie podlegało negocjacji i nie było możliwości jego usunięcia, podczas gdy propozycja ustanowienia tego rodzaju zabezpieczenia pozostawała ściśle związana z żądanym zakresem kredytowania wnioskowanym przez powoda, świadomego swojej sytuacji finansowej,

- pominięcie dowodu z przesłuchania świadka M. G.

w zakresie, w jakim z dowodu tego wynikało, że klienci ubiegający się o udzielenie kredytu mogli spokojnie zapoznać się z przedstawionymi dokumentami, mogli żądać okazania wzoru umowy kredytowej oraz wyjaśnić wszelkie ewentualne wątpliwości związane z jej brzmieniem, czego powód nie uczynił, co oznacza, że nie dołożył wymaganej staranności przy zaciąganiu kredytu hipotecznego,

- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że zawarcie umowy kredytu uwzględniającej fakt ubezpieczenia niskiego wkładu skutkowało rażąco jednostronnością korzyści, gdy konsekwencją zabezpieczenia spłaty części kredytu w formie ubezpieczenia niskiego wkładu było właśnie udzielenie powodowi kredytu na żądanych przez niego warunkach;

- uznanie, że koszt jaki powód zobowiązany był ponieść z tytułu ustanowienia zabezpieczenia w postaci (...) niskiego wkładu własnego został ustalony „w istocie ryczałtowo”, podczas co innego wynika z treści spornego postanowienia umowy oraz pominięcie przez Sąd I instancji w tym zakresie dowodu z oświadczenia (...) S.A. wskazującego na fakt poniesienia przez pozwany bank kosztów ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu w części odpowiadającej kwocie objętej ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego;

- poprzez uznanie, że sporne postanowienie § 3 ust. 3 łączącej strony jest tożsame z postanowieniem objętym wpisem do Rejestru Klauzul Niedozwolonych pod numerem (...);

2. art. 328 k.p.c. poprzez wadliwe, nie odpowiadające przepisom prawa sporządzenie uzasadnienia wyroku, które uniemożliwiło dokonanie pozwanemu oceny toku wyводу prowadzącego do wydania zaskarżonego orzeczenia, polegające na nie ustosunkowaniu się do zgłoszonych przez powoda dowodów z wydruków strony internetowej (...)

3. art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c. poprzez:

- nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu i pozbawione podstaw przyjęcie, iż

co do umowy zawartej przez stronę powodową zachodzą podstawy do zastosowania skutku przewidzianego w art. 479⁴³ k.p.c. przez odwołanie się do treści wpisu w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK pod poz. 6068;

4. art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i w związku z art. 232 k.p.c. poprzez:

- pozbawione podstaw przyjęcie, że powód udowodnił, iż postanowienie § 3 ust. 3 umowy rażąco narusza jego interes jako konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na postawienie takiej tezy;

- poprzez zastąpienie materiału dowodowego sprawy odniesieniem się do orzecznictwa sądowego zapadającego na gruncie tzw. abstrakcyjnej kontroli wzorów umownych, w taki sposób, że ww. odniesienie w ocenie Sądu wyłączyło konieczność dowodzenia roszczenia przez powoda, co skutkowało przyjęciem niemal a priori roszczenia powoda za udowodnione i uzasadnione, nie w oparciu o rozważenie materiału dowodowego w sprawie prezentowanego przez strony, i w konsekwencji bezpodstawnie przyjęcie, że powód udowodnił roszczenie i jego zasadności w zakresie ponoszonych przez niego kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu;

- poprzez odstąpienie od rozpoznania sprawy w oparciu o okoliczności sprawy ustalone w wstępowaniu przed Sądem Rejonowym i zastąpienie materiału dowodowego „sprawy własnymi ocenami i wnioskowaniami Sądu, wyprowadzonymi z pominięciem większości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, oraz poprzez przyjęcie, że w istocie nie zachodzi konieczność dowodzenia roszczenia przez powoda, wobec uznania przez Sąd roszczenia powoda za z góry udowodnione z uwagi na treść analizowanego

§ 3 ust. 3 umowy kredytu, nie zaś w oparciu o wszechstronne rozważenie materiału dowodowego sprawy. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż powód udowodnił roszczenie tj. wykazał, że sporne postanowienie umowy kredytu powoda nie wiąże, wypełnia znamiona abuzywności oceniane wg przesłanek i kryteriów z art. 385¹ i 385² k.c. podczas gdy dla kluczowych przesłanek zastosowanego art. 385¹ k.c. Sąd I instancji, poza faktem, iż strony łączyła umowa zawierająca sporną klauzulę i wyprowadzeniem wniosków wyłącznie na gruncie jej treści, nie dokonał oceny sporej klauzuli, szczególnie

w zakresie obu przesłanek abuzywności: ukształtowania praw / obowiązków konsumenta (o ile z takim mamy w tej sprawie do czynienia) z naruszeniem dobrych obyczajów oraz w sposób rażąco naruszający interes konsumenta,

m. in. co do ustalenia, czy sporna postanowienie zawiera tego rodzaju elementy, jak i tego, czy obie z powyższych przesłanek łącznie zachodzą w sprawie niniejszej;

5. art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie będące konsekwencją nieprawidłowego uznania, że powód wygrał proces w całości, w sytuacji gdy Sąd oddalił powództwo co do odsetek w przeważającej części.

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 385¹ k.c., w zw. z art. 22¹ k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że w niniejszej sprawie doszło do zawarcia umowy przez pozwanego bank z konsumentem, podczas gdy nie można uznać, że pozwany występował w charakterze konsumenta, ponieważ powód nabył lokal z zamiarem wykorzystania go jako dodatkowe źródło dochodu, nie zaś w celach mieszkaniowych;

2. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy zawartej pomiędzy powodem a bankiem jako niezgodnione indywidualnie z powodami kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interes powodów jako konsumentów, na skutek:

- nieuzasadnionego przyjęcia, że już samo nieprzedstawienie powodowi treści stosunku ubezpieczenia uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów podczas gdy wszystkie istotne z punktu widzenia konsumenta - kredytobiorcy regulacje zawarte zostały w treści spornego postanowienia, tj. pierwszy koszt ubezpieczenia, stawkę ubezpieczeniową, przesłanki ustania ubezpieczenia oraz maksymalny okres ubezpieczenia;

- wywiedzenia przesłanki naruszenia interesów konsumenta z faktu, że powód „potencjalnie płaci podwójnie – pokrywa zarówno koszt ubezpieczenia jak i koszt ewentualnie niespłaconego kredytu”, podczas gdy takie rozumowanie prowadziłoby do znacznego uprzywilejowania konsumentów, którzy zdecydowali się nie wnieść wymaganego wkładu własnego i ustanowić zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w stosunku do konsumentów którzy taki wkład wnieśli, a za tym idzie nie ponieśli kosztu związanego z ustanowieniem dodatkowego zabezpieczenia;

- przeniesienia ocen i wyników kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy na okoliczności niniejszej sprawy, w której Sąd Rejonowy zobowiązany był do dokonania kontroli incydentalnej postanowień umowy;

- nieuzasadnionego przyjęcia, iż przewidziany w § 3 ust. 3 umowy kredytu obowiązek spełnienia przez powoda świadczenia pieniężnego, stanowiącego co do jego wymiaru równowartość świadczenia obciążającego pozwanego bank z tytułu ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu wynikającego ze specyfiki kredytu i zakresu żądania kredytobiorcy co do kwoty kredytu zaspokajającej interes powoda, stanowi samo w sobie podstawę do utożsamienia tegoż obowiązku umownego z narzuceniem przez przedsiębiorcę W. umowy wg Sądu Rejonowego spełniających przesłanki z art. 385¹ k.c.;

- nieuzasadnionego przyjęcia, że zabezpieczenie interesu wierzyciela (pозwanego banku, udzielającego kredytu powodowi) stanowi naruszenie dobrych obyczajów i nieuzasadnione, a do tego rażące naruszenie interesów powoda w okolicznościach, w których sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem jak i nie stanowił nadmiernego obciążenia powoda jako strony umowy kredytowej, jednocześnie zaś taki sposób zabezpieczenia niwelował ryzyka i ciężary związane z ustanowieniem zabezpieczeń w innej formie, co było brane pod uwagę przez kredytobiorców – w tym powoda – przy zawieraniu umów i decydowaniu o skorzystaniu z tej formy zabezpieczenia, która obecnie po jego wykorzystaniu – jest kwestionowana w pozwie;

- niezasadnego pominięcia niekwestionowanej przez powoda, a dowodzonej przez stronę pozwaną okoliczności, iż w przypadku wniesienia przez kredytobiorcę wymaganego przez bank do udzielania kredytu wkładu własnego, koszty te zarówno po stronie banku, jak i po stronie kredytobiorcy, nie powstałyby, jako że koszty te związane są wyłącznie

i bezpośrednio z zakresem żadanego przez powoda kredytowania, przekraczającego próg nie pociągający za sobą ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń, przewidziany nie tylko przez pozwanego, ale i inne banki uczestniczące w obrocie i oferujące podobne tzw. produkty bankowe (kredyt hipoteczny);

- uznania, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy kredytu nie dotyczy określenia głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, w sytuacji gdy koszt ubezpieczenia stanowi opłatę związaną z udzieleniem kredytu, to jest określa główne świadczenie stron, a przy tym w zakresie inicjalnego kosztu zostało sformułowane w sposób jednoznaczny i zostało wskazane wprost w umowie w kwocie 4.483,33 zł;

3. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 prawa bankowego poprzez uznanie, iż postanowienie § 3 ust. 3 umowy kredytu łączącej strony nie dotyczy określenia głównych świadczeń stron, w sytuacji gdy z jednej strony Sąd I instancji zauważa, iż poprzez główne świadczenie stron należy rozumieć essentialia negoti danego typu umowy. A jednocześnie pomija treść przepisu art. 69 ust. 2 prawa bankowego, który ustanawia takie warunki dla umowy kredytu, przewidując w punkcie 6. iż jednym

z obligatoryjnych elementów umowy o kredyt jest postanowienie dotyczące sposobu zabezpieczenia spłaty, co eliminuje możliwość dokonania oceny sporego postanowienia przez pryzmat abuzywności, ponieważ wzruszenie umowy kredytu w powyższym zakresie tworzy stan uzasadniający wypowiedzenie umowy kredytu przez bank na podstawie art. 75 ust. 1 prawa bankowego (niedotrzymanie warunków udzielenia kredytu);

4. art. 385¹ § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytu, w sytuacji gdy zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu było bezpośrednią konsekwencją świadomej decyzji powoda odnośnie kredytowania nieruchomości bez zaangażowania środków własnych w wymaganej wysokości oraz tego że powód nie przedstawił bankowi żadnego innego zabezpieczenia części kredytu stanowiącej brakujący wkład własny;

5. art. 385¹ k.c., w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 22¹ k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie przez Sąd I instancji, że przepis art. 385¹ k.c. stanów wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej przedsiębiorcą w taki sposób, że konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej; chociażby elementarnej staranności przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relacje kontraktowe z przedsiębiorcą w sytuacji, gdy ze względu na cel kredytowania, wysokość kredytu i przymioty osobiste powoda tj. doświadczenie życiowe, aktywność zawodową, prowadzenie własnej działalności gospodarczej, obiektywnie wymagana od powoda- jeśli tymczasowo uznawać go za konsumenta – miara staranności przekraczała miarę oczekiwaną od przeciętnego konsumenta, który zgodnie z definicją legalną tego pojęcia, stanowiskiem doktryny i *acquis communautaire* jest konsumentem dostatecznie poinformowanym, świadomym, rozsądnym, uważnym, ostrożnym, krytycznym, spostrzegawczym, samodzielnym, dostatecznie wykształconym, podejrzliwym

i oświeconym, poszukującym i korzystającym z kierowanych do niego informacji, polegającym na swoich umiejętnościach oceny oferty produktów i usług, działającym rozsądnie i rozważnie, ufającym własnym decyzjom rynkowym;

6. art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż pozwany bank wzbogacił się kosztem strony powodowej w stopniu odpowiadającym kosztom objęcia kredytu powoda, ubezpieczeniem brakującego (niskiego) wkładu własnego, jak zdaje się wywodzić Sąd Rejonowy – w wyniku przeniesienia na kredytobiorcę kosztów ustanowienia zabezpieczenia. Sąd Rejonowy bezpodstawnie pomija niekwestionowaną przez stronę powodową okoliczność, iż pozwany poniósł odpowiadające kwotom uiszczonym przez powoda koszty objęcia kwoty kredytu stanowiącej niewniesiony wkład własny ubezpieczeniem, a zatem nie odniósł w wymiarze finansowym żadnej dodatkowej korzyści kosztem kredytobiorcy, zaś jedynym motywem wdrożenia tego rodzaju działania I poniesienia kosztów było udzielenie powodowi kredytu w żądanej wysokości na poziomie wynoszącym ponad 100% wartości nieruchomości, w warunkach adekwatności ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń, tj. ustanowienia zabezpieczeń co do tej części (kwoty) kredytu, która nie znajdowała pokrycia w zabezpieczeniu hipotecznym, i co do której – bez ustanowienia dodatkowej formy zabezpieczenia – pozwany bank nie uzyskiwałby zaspokojenia w

razie niespłacenia kredytu przez powoda, względnie – zaspokojenie wierzytelności banku powodowałoby powstanie dodatkowych kosztów czy zostałyby odsunięte w czasie na skutek poszukiwania zaspokojenia ze składników majątku powoda jako dłużników osobistych;

7. art. 411 pkt 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie powództwa w całości, podczas gdy powód nie złożył zastrzeżenia zwrotu świadczenia przy uiszczeniu kosztów ubezpieczenia za okres pierwszych 36 miesięcy ubezpieczenia ani przy uiszczeniu kosztów na kolejne 36 miesięczne okresy ubezpieczenia,

8. art. 70 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 93 ust. 1 prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy bank udzielił powodowi kredytu hipotecznego bez wniesienia przez niego wymaganego przez bank wkładu własnego, a zabezpieczenie spłaty części kredytu hipotecznego stanowiącego tzw. niski wkład poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego może stanowić formę zabezpieczenia spłaty zobowiązania kredytowego.

W konsekwencji podniesionych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w poprzez oddalenie powództwa w całości oraz w zakresie pkt 3 poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie ich w całości od powoda na rzecz pozwanego. Apelujący wniósł także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Wbrew zarzutom skarżącego, podniesionym w apelacji, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił wynikające z nich konsekwencje prawne.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób rzetelny i wszechstronny rozważył oraz prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, a dokonana ocena prawna spornego postanowienia zawartego w umowie kredytowej jest prawidłowa. Apelujący nie przedstawił żadnych argumentów, które uzasadniałyby odmienną ocenę prawną.

Oceniając zarzuty apelacji na wstępie wskazać należy, że zarówno w sferze przepisów procesowych, jak i materialnoprawnych sprowadzają się one głównie do wykazania, że z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy nie można było wyprowadzić wniosku, że postanowienie umowy kredytu hipotecznego dotyczące, tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowiło klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w konsekwencji, że świadczenie pobrane od powodów dochodzone pozwem jest nienależne i podlega zwrotowi.

Za nietrafny uznać należało zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. podobnie jak zarzut kwestionujący poprawność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ma swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjmuje się, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. może być uznany za usprawiedliwiony tylko wtedy, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, zasadami wiedzy lub z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność ta występuje, w szczególności w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone mimo, że nie zostały one w ogóle lub dostatecznie potwierdzone lub gdy sąd przyjął pewne

fakty za nieudowodnione, mimo, że nie było ku temu podstawy. Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może też polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, LEX nr 53136 i w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie ma wątpliwości co do tego, że powód zawierając umowę kredytową z pozwanym działał jako konsument, a nie przedsiębiorca, ponieważ zawarcie umowy nie stanowiło czynności związanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą czy zawodową powoda (art. 22¹ k.c.). Przedmiotem działalności gospodarczej powoda nie jest ponadto wynajem mieszkań. Okoliczność, jakie obecnie przeznaczenie mają nabyte przez powoda z kredytu nieruchomości ma znaczenie drugorzędne. Powód zakupił mieszkanie na własne potrzeby mieszkalne i na ten cel zaciągnął kredyt, działając wówczas jako konsument. Dodać należy przy tym, że Sąd I instancji zasadnie pominął wnioski dowodowe złożone przez powoda dopiero tuż przed zamknięciem rozprawy. Strona pozwana składając wnioski na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 roku nie uzasadniała nawet ani nie przytaczała żadnych okoliczności uzasadniających ich złożenie na tym etapie. Pozwany nie przedstawił zatem żadnego dowodu na to, że powód prowadzi działalność związaną

z wynajmem mieszkań w sposób zorganizowany, stały i ciągły oraz że w związku z tą działalnością zaciągnął kredyt. Nie podważył w żaden sposób twierdzeń powoda, że wynajmuje mieszkanie jedynie w okresie wakacyjnym, uzyskując w ten sposób jedynie niewielką część swoich dochodów, które w całości przeznacza na spłatę kredytu.

Kolejne zarzuty formułowane na gruncie art. 233 k.p.c. zmierzały do wykazania, że powód wobec swojej sytuacji finansowej musiał świadomie godzić się na dostosowane do tego warunki udzielenia kredytu, czyli na ubezpieczenie niskiego wkładu, a ponadto miał możliwość szczegółowego zapoznania się z treścią wszystkich dokumentów. Tymczasem jak słusznie ustalił Sąd Rejonowy, dokument polisy ubezpieczeniowej nie był udostępniany klientowi, a ubezpieczenie niskiego wkładu było obligatoryjne i nie podlegało negocjacom. Powód nie otrzymał nawet informacji, kto jest ubezpieczycielem. Okoliczności te nie są przez pozwanego kwestionowane. Faktem jest też, że powód nie dysponował środkami finansowymi na pokrycie 20 % wkładu własnego. Wszystkie te ustalenia prowadzą się jednak do tego, że powód mógł albo podpisać umowę danej treści z postanowieniem zawartym w § 3 ust. 3 umowy kredytu albo nie zawrzeć jej w ogóle. W tej sytuacji nie sposób mówić więc o indywidualnym uzgodnieniu spornego postanowienia. Sąd I instancji słusznie uznał, że powód nie miał wpływu na treść § 3 ust. 3 umowy kredytowej i szczegółowo uzasadnił to stanowisko.

Sąd pierwszej instancji na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego doszedł zatem do słusznego wniosku o abuzywnym charakterze spornego postanowienia odpowiadającego treści postanowienia figurującego w rejestrze klauzul niedozwolonych pod numerem (...), co wbrew twierdzeniom skarżącego wynika nie tylko z literalnego porównania treści obu postanowień, ale z treści normatywnej analizowanego postanowienia (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. III CZP 17/15, publ. OSNC 2016/4/40).

Nietrafne jest również postawienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Jak już wcześniej wskazano, Sąd nie miał obowiązku ustosunkowywać się do dowodów złożonych

z naruszeniem prekluzji dowodowej. Nie sposób uznać też, że wskazane przez apelującego wydruki miały decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy podziela przy tym dominujące w judykaturze stanowisko, że strona może powołać się na zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia i zarzut taki można ocenić jako zasadny, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wskazanych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej. Taka sytuacja miałaby miejsce tylko gdyby sąd odwoławczy nie miał możliwości dokonania oceny toku wyводу, który doprowadził sąd pierwszej instancji do wydania orzeczenia, a także w razie zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego (tak też SN m. in. w wyroku z dnia 16 października 2009 r., sygn. I UK 129/09, publ. LEX nr 558286, w wyroku z dnia 30 września 2008 r., II UK 385/07, Lex nr 741082, w wyroku z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, publ. OSNC 2000/5/100 oraz w wyroku z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07,

M. Prawn. 2007/17/930). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku umożliwia natomiast dokonanie kontroli instancyjnej.

Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy poza przedmiotem niniejszego postępowania jest zagadnienie rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 roku, skoro stroną tego postępowania był poprzednik prawny pozwanego (art. 479⁴³ k.p.c.). Ponadto powszechnie przyjmuje się, że o zaniechaniu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumenta mówić można dopiero w razie wyeliminowania niedozwolonych postanowień umownych również z umów zawartych przed wpisaniem takiego postanowienia do rejestru (wyrok (...) z dnia 23 maja 2011 roku (XVII AmA 208/09), niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lutego 2012 roku (VI ACa 1153/11), niepubl.; Decyzja Prezesa UOKiK z dnia 7 października 2010 roku (...)). Sąd w rozpoznawanej sprawie nie stosował jednak przepisów regulujących postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, gdyż nie jest to objęte zakresem jego właściwości. Oceniał natomiast abuzywność postanowienia zawartego w § 3 ust. 3 umowy kredytowej i zasadność roszczenia powoda wywodzonego z treści wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 roku.

Za bezzasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

i art. 232 k.p.c. poprzez bezpodstawne - zdaniem apelującego - przyjęcie, że powód udowodnił roszczenie i jego zasadność w zakresie ponoszonych kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Podkreślić należy, że na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy doszedł do słusznego wniosku o abuzywnym charakterze spornego postanowienia. Wobec tego nie sposób podzielić stanowiska skarżącego, iż powód nie sprostął spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu. Podkreślić trzeba, że uregulowanie objęte art. 6 k.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki nieudowodnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Przepis art. 6 k.c. ustala jedynie ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu i określa reguły dowodzenia, nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia, wobec czego powołanie go w apelacji nie może być skuteczne bez wskazania przepisu prawa materialnego konkretyzującego rozkład ciężaru dowodu w danym wypadku. Zasadne kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone w sprawie dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na danej stronie procesu, może nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów postępowania, nie zaś przepisu art. 6 k.c. Nie reguluje on kwestii oceny skuteczności wykazania dowodzonych okoliczności, ponieważ ta kwestia podlega ocenie w świetle przepisów procesowych. O naruszeniu przepisu art. 6 k.c. można by zatem mówić dopiero wówczas, gdyby sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, niż tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne, a taka sytuacja bez wątpienia nie miała miejsca (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 grudnia 2016r., I ACa 555/16, LEX nr 2202541). Pozwany podnosząc zarzut naruszenia art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i w zw. z art. 232 k.p.c. błędnie identyfikuje adresata norm wynikających z art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. Adresatem normy zawartej w art. 3 k.p.c. nie jest sąd lecz strony, zatem nie można skutecznie formułować naruszenia tego przepisu przez sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2016 roku, I PK 86/16, LEX nr 2191444). Ciężar dostarczenia materiału dowodowego spoczywa na stronach i uczestnikach postępowania, którzy mają obowiązek dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co prowadzi do wniosku, że nie mogą pozostawać bierne, zaś w środku zaskarżenia zarzucać sądowi niewyjaśnienie istotnych elementów sprawy.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Przepis ten przede wszystkim skierowany jest do stron i sąd orzekający, co do zasady, nie może mu uchybić, chyba że

w okolicznościach konkretnej sprawy można było od niego wymagać, by dopuścił dowód, który przez strony nie został wskazany (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 października 2016 roku, I ACa 495/16, LEX nr 2149545), taka zaś sytuacja w przedmiotowej sprawie – w której obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników

– nie wystąpiła. Przepis art. 232 zdanie 1 k.p.c. nie stanowi podstawy wyrokowania i z tego względu nie może mieć wpływu na treść wydanego przez Sąd rozstrzygnięcia.

Prawidłowe było też rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego co do kosztów postępowania. Zasadzeniu podlegała całość kwoty należności głównej. Wbrew twierdzeniom apelacji powództwo podlegało oddaleniu tylko w nieznacznej części i to w zakresie odsetek. Nawet gdyby rozważać oparcie rozstrzygnięcia o kosztach na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. a nie na podstawie art. 98 k.p.c., jak to uczynił Sąd I instancji, to nie miałyby to wpływu na wynik sprawy.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że Sąd Rejonowy w sposób uprawniony, w oparciu o ustalony stan faktyczny dokonał indywidualnej kontroli kwestionowanego postanowienia. Sąd meriti dokonał analizy spornego zapisu pod kątem tego, czy był on wystarczająco jasny dla kredytobiorców – mimo nieudzielenia im dalszych informacji przez pozwany Bank na etapie zawierania umowy kredytowej, oraz czy nie naruszył w sposób rażący ich interesów oraz nie był sprzeczny z dobrymi obyczajami. Tym samym Sąd Rejonowy dokonał indywidualnej kontroli spornego postanowienia na gruncie

art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c., oceniając je nie tylko w oparciu o jego treść ale także w oparciu o poczynione ustalenia faktyczne dotyczące zawarcia umowy kredytowej, podczas gdy strona pozwana nie zaoferowała dowodów przeciwnych. Niezasadnym jest przy tym negowanie przez apelującego możliwości powoływania przez Sąd orzecznictwa Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, gdyż zgodnie z art. 23d ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów prawomocna decyzja o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ma skutek wobec przedsiębiorcy, co do którego stwierdzono stosowanie niedozwolonego postanowienia umownego oraz wobec wszystkich konsumentów, którzy zawarli z nim umowę na podstawie wzorca wskazanego w decyzji.

W ocenie Sądu Okręgowego Bank powinien był przedstawić powodowi w dacie zawarcia umowy kredytu umowę z ubezpieczycielem. Zdaniem Sądu Okręgowego, nieudzielenie powodowi informacji o treści tegoż stosunku, a w szczególności pozbawienie powoda możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania wiedzy o wzajemnych prawach i obowiązkach stron umowy ubezpieczenia, w tym o tym, jaki jest rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwia fakt, iż zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej powód nie jest stroną umowy ubezpieczenia. Na powodzie spoczywał znaczny ciężar z tytułu umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, której, jak wskazano już powyżej, nie jest stroną, jednakże zobowiązany został do uiszczenia kosztów tegoż ubezpieczenia, mimo, że nie miał w okolicznościach rozpoznawanej sprawy faktycznie żadnych możliwości, aby dowiedzieć się, jaki jest zakres ochrony ubezpieczeniowej, a także o innych istotnych postanowieniach umowy ubezpieczenia. W istocie powód dysponował zatem jedynie oświadczeniem pozwanego, że pokrywa koszty ubezpieczenia, nie wiedząc jednak naprawę za co płaci.

Sąd Okręgowy podziela w stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 listopada 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1521/12 (LEX nr 1448647), w którym Sąd ten stwierdził: „skarżący ma racje podnosząc, że chodzi tu o szczególną sytuację, gdzie umożliwia się kredytobiorcy nabycie nieruchomości dzięki sfinansowaniu jej zakupu kredytem hipotecznym mimo, iż taka osoba nie jest w stanie wnieść wymaganego wkładu własnego, co zwiększa ryzyko związane ze spłatą kredytu. Wprawdzie ustanowienie hipoteki na nieruchomości oznacza, że zabezpieczenie wiarytelności z tytułu udzielonego kredytu obciąża całą nieruchomość dłużnika, ale stanowi to dla banku znacznie mniej pewne przedsięwzięcie gospodarcze niż w przypadku, gdy do pokrycia ceny transakcji zaangażowana zostaje określona pula środków własnych nabywcy (wymagany wkład własny). W razie spadku, w późniejszym czasie, wartości rynkowej zakupionej nieruchomości (i konieczności dochodzenia przez bank niespłaconej części kredytu wraz z odsetkami) w drodze egzekucji komorniczej istnieje realna obawa, że bank nie odzyskałby całej należnej mu wiarytelności. Tak więc, gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorca nie mógłby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego i zrealizować swoich planów. Z tych też względów nie sposób zgodzić się z poglądem, że kredytobiorca ponosi, z jednej strony koszty ubezpieczenia finansowego (poprzez obowiązek ich zwrotu bankowi) a z drugiej zaś strony nie odnosi żadnych korzyści z takiej umowy, w przeciwieństwie do banku. Nie ma też większego znaczenia okoliczność, że konsument nie jest tu stroną umowy ubezpieczenia ani też uposażonym z tytułu tej umowy”.

Zdaniem Sądu II instancji, nie oznacza to jednak, że w realiach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki uznania przedmiotowej klauzuli umownej za abuzywną (art. 385¹ § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytu. Wbrew zarzutom apelacji nie sposób było przyjąć, iż powód miał wpływ na treść spornego postanowienia, jak podniósł bowiem pozwany, wybór tego rodzaju zabezpieczenia był przejawem świadomości powoda, co do braku innych środków na zabezpieczenie wymaganego przez Bank wkładu własnego. Aby przejść pozytywną weryfikację wniosku, powód musiał przystać na takie postanowienie narzucone przez Bank. Zatem o ile można przyjąć, że sam fakt wystąpienia takiej formy dodatkowego zabezpieczenia kredytu był z powodem indywidualnie uzgodniony, to już na to, jak owo zabezpieczenie będzie wyglądało, na jego treść, powód nie miał żadnego wpływu, zarówno w przypadku wniosku kredytowego, jak i umowy kredytu Bank posłużył się bowiem ukształtowanym przez siebie wzorcem.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż kwestionowane przez powoda postanowienie umowy kredytowej kształtuje jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interes. Naruszeniem dobrych obyczajów w niniejszej sprawie jest już samo nieprzedstawienie powodowi treści stosunku ubezpieczenia, co uniemożliwia mu zapoznanie się z warunkami umowy ubezpieczenia łączącej Bank z ubezpieczycielem, której koszty faktycznie miał ponosić powód, jak i ryzyko na wypadek zajścia zdarzenia uprawniającego ubezpieczonego do wypłaty odszkodowania. Dodatkowo prowadzi to, zdaniem Sądu Okręgowego, do rażącego naruszenia interesów ekonomicznych powoda, ponieważ brak wiedzy na temat sposobu kształtowania dodatkowej opłaty przewidzianej z przedmiotowym postanowieniem uniemożliwiało mu ustalenie rzeczywistych kosztów zaciąganego kredytu.

Przedmiotowe postanowienie nie zawiera dostatecznych informacji pozwalających uzyskać konsumentowi wiedzę, co do tego - jak faktycznie kształtują się koszty ubezpieczenia, które w ostatecznym wyniku musi ponieść kredytobiorca oraz - jak długo będzie on obowiązany refundować je pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Brak było w umowie - definicji wkładu wymaganego, oraz określenia zdarzeń pozwalających ustalić moment zakończenia umowy ubezpieczenia przed upływem maksymalnego okresu łącznego ubezpieczenia (108 miesięcy).

W tych okolicznościach kredytobiorca nie jest w stanie skontrolować prawidłowości podejmowanych przez Bank czynności związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy mimo, że to klient Banku ponosi z powyższego tytułu koszty.

Rażącego naruszenia interesu powoda upatrywać należy również w nałożeniu na niego jako konsumenta i klientów Banku obowiązku poniesienia kosztów ubezpieczenia, nie obejmując go jednak ochroną ubezpieczeniową. Zresztą godzi to również w dobre obyczaje.

W ocenie Sądu II instancji, posługiwanie się przez pozwanego Bank tak niejednoznaczny i niekorzystny postanowieniem jak przedmiotowe, nawet w kontaktach z klientami wykształconymi, czynnymi zawodowo i korzystającymi uprzednio z produktów bankowych, uznać należało za praktykę niezasługującą na ochronę prawną.

Nie ma ponadto, jak już wcześniej wskazano, żadnych wątpliwości co do tego, że powód zawierał umowę kredytową z pozwanym jako konsument.

Tym samym zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji formułowane na gruncie przepisów art. 385¹ § 1, art. 385² k.c., art. 385¹ § 3 k.c. oraz art. 22¹ k.c. należało uznać za niezasadne.

Mając na uwadze powyższe, a w szczególności fakt, iż w sprawie niniejszej zostały wykazane wszystkie przesłanki uznania kwestionowanego postanowienia umowy kredytowej za klauzulę abuzywną, należy stwierdzić, iż Sąd

Rejonowy słusznie przyjął, że postanowienie umowy zawarte w jej § 3 ust. 3 nie wiąże stron niniejszego postępowania, przy ich związaniu umową w pozostałym zakresie.

W konsekwencji powyższego za nietrafny należało uznać również zarzut naruszenia art. 410 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż świadczenie spełnione przez powoda tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi świadczenie nienależne.

Jeżeli bowiem, jak prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, postanowienie zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytu stanowiło niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. i z racji tego nie wiązało ono kredytobiorców, to tym samym spełnienie na jego podstawie świadczenia nastąpiło bez podstawy prawnej, a w związku z tym było ono świadczeniem nienależnym podlegającym zwrotowi na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c..

Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 70 ust. 1 w zw. z art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe jest z kolei o tyle chybiony, że przepisy te w ogóle nie były podstawą orzekania w niniejszej sprawie.

Art. 70 ust. 1 ustawy Prawo bankowe odnosi się bowiem do uzależnienia przyznania kredytu od zdolności kredytowej kredytobiorcy, zaś art. 93 ust. 1 stanowi o tym, że bank w celu zabezpieczenia wierzytelności wynikających z czynności bankowych może żądać zabezpieczenia wierzytelności. Omawiane przepisy w żaden sposób nie przesądzają jednak o tym, czy i jakie zabezpieczenia wierzytelności zastosowane przez bank w umowie zawartej z konsumentem mogą zostać uznane za rażąco naruszające interes tego konsumenta. Podobnie ocenić należy zarzut naruszenia art. 69 ust. 2 Prawa bankowego formułowany w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackiej (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1668), które weszło w życie z dniem 27 października 2016 roku i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.